



ZAŁACZNIKI:

„BAJKA O NIEZAPOMINAJCE” Monika Zawilińska

Dawno, dawno temu, kiedy to w miejscu obecnych wieżowców stały jeszcze drzewa, pośród lasów, łąk, czystych potoczków królowała Wróżka Niezapominajka. Swoje imię zawdzięczała temu, że zawsze pamiętała, czyli – nie zapomniała- o przyrodzie. Dbała o kwiaty, ptactwo i leśną zwierzynę, także o borówki, poziomki, grzyby- nawet te trujące, z czerwonymi kapeluszami. Opiekowała się również małymi mrówkami chroniąc ich mrowiska. Przyroda to było to co Wróżka Niezapominajka najbardziej kochała, oddawała jej całe swoje wrażliwe serduszko. Wróżka była szczęśliwa w otoczeniu tętniącej życiem przyrody ale jej szczęście trwało jednak do pewnego czasu...

Na tereny lasów, łąk, wartkich potoczków wkroczyli ludzie, którzy niestety nie byli czuli wobec przyrody. Stopniowo wycinali lasy, niszczyli rośliny, deptali grzyby, rzucali śmieci gdzie popadnie. Przyroda bardzo podupadła, zanieczyszczenia z pobliskich osad spowodowały, że roślinność i zwierzęta obumierały, rzeki stawały się mętne, a w lesie pręcej można było znaleźć puszkę i papierek niż poziomkę. Z ogromnego smutku Wróżka Niezapominajka usiadła nad brzegiem potoku i zapłakała. Jej łzy spadały na ziemię i w tych miejscach gdzie opadły wyrastały maleńkie niebieskie kwiatuszki. „Nie pozwólcie ludziom zapomnieć o przyrodzie, niech ich serca nie będą twarde jak kamienie!” - załkała Wróżka i odeszła w bólu nie mogąc patrzeć na umierający świat przyrody.

„Nie zapominajcie o przyrodzie, nie zapominajcie o przyrodzie....szeptaly kwiatuszki....

Od tego czasu gdy ktokolwiek z ludzi natknął się na te niebieskie drobne kwiaty słyszał szepczące nawoływania: „Nie zapominajcie o przyrodzie, nie zapominajcie! Kochajcie ją, doceniajcie! Ona daje Wam życie! Radość!”

Twarde ludzkie serca słysząc te magiczne słowa topniały, stawały się wrażliwe na piękno i wartość przyrody. Ludzkie ręce chętnie sięgały po rzucony na ziemię papierek czy potłuczone szkło ale tylko po to aby wyrzucić je do kosza. Ludzie już nie zasadzali pułapek na leśną zwierzynę, ale stawiali paśniki dla niej, zaś czerwone muchomory omijali nie niszcząc. Nie wpadał im również pomysł do głowy aby włożyć kij w mrowisko. Ludzie odczuwali niesamowitą moc płynącą z kwiatów i nazwali je NIEZAPOMINAJKAMI bo dzięki nim ludzie nie zapominali o przyrodzie. Wróżka Niezapominajka szczęśliwa z tej dużej przemiany ludzi powróciła w ukochane strony odwdzięczając się ludziom najpiękniejszym śpiewem ptaków, najśłodszym zapachem kwiatów, cudownie smacznym miodem zrobionym przez pracowite pszczoły i innymi dobrodziejstwami przyrody...

WIERSZ „NIEZAPOMINAJKI” Maria Konopnicka

„Niezapominajki to są kwiatki z bajki
Rosną nad potoczkiem
Patrzą żabim oczkiem

Gdy się płynie łódką, śmieją się cichutko
i szepcą sobie skromnie
-Nie zapomnij o mnie”

PIOSENKA „MOJA PLANETA” Majka Jeżowska

Moja planeta jest całkiem nie z tej ziemi
Moja planeta nie ma ceny
Moja planeta jest rano niewyspana
Moja planeta jest tam gdzie Ty i mama.

Moja planeta nie spadła tu z księżyca
Moja planeta to tajemnica
Moja planeta raz zimna raz przegrzana
Moja planeta jest tam gdzie Ty i mama.

Ref. SOS - to Ziemia woła ludzi
Jutro tlen już trudniej będzie zbudzić
SOS - ratujmy siebie sami
SOS - do siebie wysyłamy

Moja planeta miłości się nie boi
Moja planeta broń rozbroi
Moja planeta zna dobre obyczaje
Moja planeta nam wszystkim dłoń podaje

Ref. SOS - to Ziemia woła ludzi...

(SOS! SOS! SOS!)

Tak to prawda
Ziemia była cierpliwa
Ale teraz musi
Teraz musi być żywa

Ref. SOS - to Ziemia woła ludzi...
x2

(SOS! SOS! SOS! ...)

SZABLONY NIEZAPOMINAJEK:

